

Ciekawy byłem, czy grająca drugą szóstką ZAKSA będzie lepsza od beniaminka z Częstochowy. Można powiedzieć, że „nie było co zbierać”. Kędzierzynianie zdecydowanie bardziej rozbili częstochowian, niż dzień wcześniej zrobiła to Stal. Po tym turnieju uważam, że Norwid jest zdecydowanym faworytem do spadku.



Mecz ten oglądało w Nysie tylko z 50 widzów. Wśród nich było kilka osób z Kędzierzyna-Koźla.

Pierwszy set nie zapowiadał jednostronnego spotkania. ZAKSA wygrała go do 23, a walka o zwycięstwo toczyła się do końca. Druga partia, to zupełna dominacja kędzierzynian, którzy

wygrali do 10. Trzeci set był bez historii i ZAKSA wygrała go do 21.

W porównaniu z sobotnim meczem Zaksy z Zawierciem nastąpiła jedna zmiana. Tym razem w zespole z Kędzierzyna-Koźla zagrał Krzysztof Zapłacki. Oprócz niego zegrali: Skupień, Kluth, Chitigoi, Takwam, Paszycki i Banach (I)

Zespół Norwida wyglądał bardzo słabo. Tego dnia nie błyszczał nawet Dulski, który nie zaczął w wyjściowym składzie.

{morfeo 676}

Więcej zdjęć z tego meczu [TUTAJ](#)